



# HISTORIA PIĘŚCI zestawca w Z.S.P.P.

REFERAT

HISTORIA

ZESTAWCA

lat 39

Z

436

1. Dane osobiste: Steczyński Władysław, nauczyciel, lat 39, żonaty, żołnierz.
2. Data i okoliczności aresztowania: Dnia 10-go lutego 1940 roku zostałem aresztowany, właściwie wywiadowczy z Rybnicami.
3. Przytuli o godz. 1-cj w nocy zaczęli od ranić po tym kierując się zbroią i strzelając w oczy, zabierając co mogli i co powoli wrząć. Kierując się strzelaniem na stację Chrypkin. Na stacji aresztowali nas na wagony towarowe. Do każdego wagonu aresztowali po 40-ciu osób wszystkich rosną kobiet, dzieci i mężczyzn. Mężczyźni w wagonach śmiały się, śpiewali muzykę na gitarze, bo dla wszystkich nie było umiejscia, kiedyś w głosie nie było, poprosili dnia w podkodzie. Kierując całą drogą nie dawali nam kompletowanie do jedzenia, dopiero po 4-ciu tygodniach jadły do końca ciepłe jedzenie, a nawet woda nie dała, muzykowali sami kombinowane, bawiąc się na skórce i śpiewaliśmy piosenki, do których bawiąc się śpiewaliśmy śpiewy.

↑ Cała ta podpowiedź trwała 6 dni tygodniu.
4. Nazwa miejsca zatrzymania: Komisja S.P.P. Baza Kiełbuska Warszawa 53.
5. Opis miejsca: Cały teren zalesiony. Las i morawy. Budownictwo z drewna (baraki). Baraki bardzo ścinne pomiędzy sobą jeden barak był jeden piec, przy nim było ciepło, ale od pieca i masy morwy było zamrożone. A baraku takim miernikom około 60-70 rodzin. Kierunki higieniczne skromne, robaczące się morwy, plenery, kopalniki, publiczne i t.p. Jak mogliśmy tak ewakuować się do robaczy, ale skoda ludzi.
6. Skład zatrzymanych: Zatrzymany był tylko sami Polacy. Przeważnie agenci to byli rolnicy właściciele wsi, rolnicy polityczni i wojskowi. Postem unikalny ogólnie średni. Przejrzanie skórki ogólnie bardzo dobre. Był tylko jeden ciemny typ, który wydał się jednego, lub dwóch do śpienia marynarzów się Rajczyk Antoni soniecki śpiący.

6. Życie na zeszaniu: Pracowałem przy skarbniku dnia. Pracowałem pod sufit do nowy ery zima ery lato. Muśniętem pracować bo jak wie ponedziałek do pracy to wzdęli. Były dniu wypadek rozbicie zaś nieprzyjazne do pracy. Karmaki pracy chodzące. Dzieci w lasach morany, tak wiele i tyle coły dnia sto sią w wodzie. Linia sięga na 15 metra. Szpata kijana, co jeden dnia moim było zarobić najwyżej 2 ruble i mniej. Wyprzecie treba było kupować, ale powyżej, jeden człowiek wie mógł wyprzecie tyle co 2 ruble, co dopiero cała rodzina, na ktorą pracuje jeden człowiek. Kupować treba było ale za co. ~~Ubranie~~ ubranie mieli swoje, bo wiele wie działał, z portfetem jenotem jako taka człowiek był ubrany ale po tym w podartych butach w podartym ubraniu jak moim było wytrywać w zimie. Ożyciu kulku salutu my nie moim było nawet powyżej. Szkieciców jak zwykle w biadie. Kupomagaliśmy sobie na wojnę.

7. Stosunek w Radz. M. G. W. D. do Polaków: Zwadrańcy A.K.H.D. mieliem sygnalizować pny wyseleciem nas z Polaków, a po tym pny zwolnieniem. Propaganda wie interesowała się.

8. Pomoc lekarska, repitale, śniadanie: Pomocy lekarskiej wie było przewieźć jednej. Sprytala wie było wogele, jak tło zachorował to musiał się poręczać o śniadaniu. Zmarta tam przed 150-ą odś, przezwane na Tyfus plamisty.

9. Jaka była tyczność z kraju i rodziną: Do poli wie było wojny Niemiecko-Sowieckiej listy dochodzili, ale gdy zaczęta się wojna wie było zatrzymano.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostąpił się do armii: Zwolnienie i udostępnianie dostaniem se onesium 1941 roku. W perioe-  
dzie 1941 roku dostabbiśmy zwadromiennie z Burutuka, aby jechać, tło morze, do armii. Zamieszki do Burutuka, zwierzili nas do Karachatańskiej obł. Surańskiego rejonu dziesiątego kwietnia, kolejno 1 maja. Tłumiącą ~~została~~ ponieśli poniedziałek do wojska. Pojechaliem do Gorczowa gdzie zostało 9-a dywizja.

Górzyński Władysław